Cena 5.000 Mk. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 100.000 Mk.
Z odnoszeniem do domu 120.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową .... 120.000 Mk.
Zagranicą .... 240.000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 5.000 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. mk. 4.000.
Nekrologi 4.000 mk. zwyczajne 2.000 mk.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI.
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9—12 od 2—6 po poł.

№ 233 (7568) Niedziela, dnia 14 Października 1923 r. Rok XXXI

Po mowie prez. Witosa.

W mowie prez. Witosa, najważniejszym jest ustęp, próbujący wykazać, że fatalne położenie obecne jest zawinione nie przez jego rząd, ale przez „przeszłość": „Dla każdego nieuprzedzonego" — mówił on — jasnem i bezspornem jest, że każde zjawisko w chwili obecnej musi mieć swoją przyczynę i źródło w przeszłości. Niewspółmierność w traktowaniu wydatków i dochodów państwowych, niebaczenie na konieczność harmonji i równowagi między temi stronami budżetu, wykazywanie od zarania istnienia państwa deficytu, pokrywanego wyłącznie i jedynie drukiem banknotów, stworzyły stan inflacji nasego pieniądza. Zaszczepiona do naszego organizmu gospodarczo-finansowego groźna choroba z biegiem czasu rozwijała się coraz więcej, dając znać od czasu do czasu o sobie objawami gwałtownego spadku naszej waluty, aż wreszcie wybuchła w całej swej nagości. Rząd obecny, świadom położenia i skutków zerwał z metodą połowiczności i postanowił radykalnie przeprowadzić gruntowne leczenie naszych finansów".

Istotnie, pierwsza część tego wywodu jest zupełnie słuszna. Za inflację odpowiadają wszystkie gabinety w Polsce od rządu Moraczewskiego i Paderewskiego aż do obecnego włącznie. (Dwa pierwsze gabinety obciążone są niewątpliwie najsilniej, gdyż najbardziej lekkomyśl nie igrały z deficytem budżetowym i popchnęły Polskę na tory kosztownych eksperymentów eta tystycznych i społecznych). Brak doświadczenia ignorancja dogmatów skarbowych, doktrynerstwo partji radykalnych, — obok ciężkich warunków objektywnych (brak granic, wojna bolszewicka, niedostatek aparatu urzędniczego.

Bez winy nie jest nikt, a za winy wspólne cierpimy wszyscy. Dotąd p. Witos ma rację.

Ale nie ma racji wysnuwając z tego wniosek, że za gwałtowną katastrofę finansową odpowiada tylko przeszłość, a nie odpowiada rząd dzisiejszy. Rządzi on już od maja i miał czas bardzo wiele zdziałać na polu sanacji naszych finansów, a nie zdziałał dotąd — nic. Zmarnował pięć miesięcy niesłychanie ważnych, podczas których można jeszcze było zapobiedz pociągnięciu marki polskiej w otchłań dewaluacji marki niemieckiej. Tymczasem kierownictwo skarbu dostało się do rąk nieprzygotowanych do tak trudnego dzieła. Sprawę pożyczki zagranicznej, uzyskanej rzekomo przez pp.: Kucharskiego i Hamerlinga, utopił też rząd w jakichś odmętach mglistych obietnic, pod któremi ludzie fachowi nie czują żadnego realnego gruntu. Sprawę banku emisyjnego postawił całkiem fałszywie, wbrew radom byłych ministrów skarbu na styczniowej ankiecie. Przez rzucenie fatalnego pomysłu przejścia do dwuwalutowości zadał rząd ostatni cios polskiej marce.

Jego zaś zamierzenia w dziedzinie reformy agrarnej, ujęte w projekcie p. Osieckiego, są jaskrawym dowodem, że rząd ten gotów jest obarczyć skarb olbrzymim ciężarem— w imię haseł demagogicznych — jakiego barki polskie udźwignąć nie są w stanie i który, musiałby, wpędzić nas w ruinę i gospodarczą i finansową.

Dlatego to i gabinet obecny ponosi ogromną część odpowiedzialności za grożącą nam katastrofę (choćbyśmy nawet pominęli jego fatalną politykę zagraniczną, która przyczynia się także w ogromnej części do zachwiania powagi państwa, a tem samem i kursu marki). Dopóki nie przyjdzie do władzy gabinet złożony z ludzi fachowych, bezstronnych, tęgich — a takim gabinet obecny niestety nie jest — nie będzie w Polsce lepiej. Pocieszanie siebie i drugich, że większość obecna złożyła wprawdzie tekę skarbu i tekę zagraniczną w ręce nieodpowiednie, ale że i tak winę za nasze klęski ponosi „przeszłość", jest pocieszaniem równie naiwnem i fałszywem jak to, które wszelkie klęski Polski przypisuje wpływom masonów. Dopóki ludzie się będziemy takiemi „wyjaśnieniami" sytuacji będzie w Polsce ciemno i smutno!

TELEGRAMY.

Stronnictwo „Piasta" o exposé minisra Kucharskiego.

KRAKOW, 13.10. „Il. Kur. Krakowski" Organ piastowców przemówienie ministra Kucharskiego nazywa niefortunnem i ocenia w sposób następujący:

Minister Kucharski przemówił w Sejmie. Operował on tylko elementarnymi pojęciami z zakresu podstawowych też ekonomicznych i finansowych. Z wielu stron Sejmu wyrażano opinję, że w mowie tej przebijało lekceważenie Izby. Objawiło się to głównie w akcentach demagogicznych, jakimi minister operował, a plan sanacyjny przedstawiony był bez wiedzy rzeczowej i znajomości zagadnienia. W izbie mówiono wprost, iż nie wolno przedstawiać problemu sanacyjnego skarbu w ten sposób, jakby chodziło o owinięcie palca. Wszyscy chcą mieć do czynienia z ministrem poważnym.

Program p. Kucharskiego streszczał się w grafikonie już kilkrotnie na konferencjach prywatnych wyłuszczanym enuncjacji p. Kucharskiego jest oryginalny ten tylko moment, w którym oświadcza, że wszystko to co mówi, mówili już przedtem wszyscy inni ministrowie skarbu a jedynie ta zachodzi różnica, że tamci tylko mówili a on wykonuje.

Minister poszedł po linji najmniejszego oporu nie zgłębiając innych niesłychanie żywotnych problemów, a mianowicie 1) co jest ze złotym, co do którego ze wszystkich stron Izby posypały się wnioski i interpelacje. 2) Co się ma stać z przedsiębiorstwami państwowymi, których gospodarką jest bierną? 3) Jak słychać deficyt kolei, który w pierwszej połowie br. wynosił półtora biljona marek, a w samym sierpniu także półtora bioljona marek. 4) Co jest właściwie z pożyczką zzagraniczną tak reklamowaną?

Wręcz nieprzyzwoitym był w przemawianiu ministra ustęp, kiedy całą winę obecnego stanu rzeczy zwalił na poprzednich ministrów skarbu Wiadomem atoli jest, że kiedy np. za ministra Michalskiego dług państwa spadł z 230 miljardów na 217 to zato od 1 lipca do 30 września br. zadłużenie państwa w P.K.K.P. z 3 biljonów podniosło się na 10 i jedna czwarta biljonów marek. Wrażenia powyżej naszkicowane w swojem przedstawieniu dają jednolity obraz ujemnego wrażenia, jakie ekspose ministra skarbu wywarło wśród znacznej większości Izby.

Powrót Prezydenta Rzplitej.

WARSZAWA, 13.10. (Tel. wł.). P. Prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski powraca w dniu dzisiejszym do Warszawy z swej podróży na Kresy Wschodnie.

Ustawa o ochronie lokatorów.

WARSZAWA, 13.10. (Pat). Komisja prawnicza pod przewodnictwem p. Marka rozpatrywała ustawę o ochronie lokatorów. Przystąpiono do głosowania nad art. 5 dotyczącym stawek komornego. Ze zgłoszonych poprawek przyjęto jedynie poprawkę p. Seydy, dotyczącą zmniejszenia stawki komornego do 5 proc. komornego przedwojennego za mieszkania 1 pokojowe. Pozatem art. 5 przyjęto w redakcji zaproponowanej przez referenta. Po przeprowadzeniu dyskusji nad art. 6, przewidującym pobieranie opłat podatkowych z tytułu komornego od lokatorów przyjęto ten art. w brzmieniu rządowem. Tak samo przyjęto art. 7, dotyczący pobierania wynagrodzenia za oświetlenie, ogrzewanie, ciepłą wodę, własnych urządzeń centralnych, oraz używanie dźwigów. Dalej przyjęto art. 8 regulu

GIEŁDA WARSZAWSKA.

New-Jork	900000
Londyn	4,300,000
Niemcy	0,0001
Paryż	57,000
Szwajcarja	170,000

jący wysokość komornego, który wolno pobierać lokatorowi od sublokatora. Artykuł ten zezwala podwyższyć opłatę przypadającą na sublokatora z ogólnego komornego na 60 proc., zaś za używanie mebli na 100 proc. Przyjęto art. 9 zabraniający i unieważniający umowy zawarte w sprawie sprzedaży mieszkań. Artykuł ten ustanawia, że wolno żądać zwrotu wszystkiego co wbrew postanowieniu uiszczono. Na tem dyskusję przerwano. Następne posiedzenie we wtorek.

Rozruchy w Niemczech.

KOLONJA, 13.10. (Pat). Przyszło tu do poważnych rozruchów. Demonstranci zrabowali kilka magazynów. Policja zrobiła użytek z broni. Mają być zabici i ranni.

Nowe banknoty.

WARSZAWA, 13.10. (Pat). P.K.K.P. puszcza w obieg od 12 bm. banknoty wartości 100 tysięcy marek.

Wywóz do Rosji.

BARANOWICZE, 13.10. (Ag. Vos.) Narazie cichy, tajemniczy, pod osłoną nocy i niezbyt gęsto strzeżonej granicy zielonej uprawiany przez przemytników najgorszego gatunku, czyha na otwarcie bramy na oścież w miejsce krępującej nieco stacji przeładowczej Stołpce, w której już obecnie przygotowuje się składy do przyszłego normalnego handlu z Rosją. Syndykaty rolnicze jak i liczne już filje banków warszawskich i lubelskich liczą się z faktem, iż w niedalekiej przyszłości przejdą od operacji czysto finansowych do handlu bezpośredniego i wymiennego z Mińskiem, jako najbliższem centrum handlowem rosyjskiem. Mińsk bowiem załatwia dalsze tranzakcje i importowe z Rosją. Baranowicze zamieniają się już obecnie w jeden wielki spichlerz wszelakiego towaru.

Zniżki na giełdzie zbożowej.

WARSZAWA, 13. (Tel. wł. Na wczorajszej giełdzie zbożowo-towarowej dała się odczuć pewna zniżka cen żyta. Z najwyższej ceny przy zawieranych tranzakcjach 1.400.000 mk. za korzec żyta cena spadła do 1.180.000 mk. Ogólnie tłomaczą to silniejszą podażą zboża na rynku z powodu zamknięcia eksportu zboża zagranicę.

Dolar 8 miljardów.

WIEDEN, 13.10. (Pat). Jak donoszą z Berlina, notowano tam dol. St. Zjednoczonych 8 miljardów, kor. austr. 100.000.

Ś. P. Heljodor Święcicki.

POZNAŃ, 13.10. Wczoraj w nocy zmarł Heljodor Święcicki. Rektor Uniwersytetu Poznańskiego. Zmarły chorował dłuższy czas na serce. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę. Zgodnie z życzeniem zmarłego nie mają być wygłaszane na pogrzebie żadne mowy, ani składanie wieńce.

Urodzony 4 lipca 1854 r. z ojca Tadeusza i matki Doroty z Korytowskich. Gimnazjum ukończył w Śremie, a na uniwersytet uczęszczał w Lipsku i Wrocławiu, gdzie ukończył wydział medyczny w r. 1877. Od chwili powstania Uniwersytetu Poznańskiego, którego był organizarem, tj. od maja 1919 roku przez 4 lata był stale wybierany rektorem tego uniwersytetu. Ś. p. Święcicki często odwiedzał przed wojną nasze miasto jako ceniony lekarz ginekolog.

Reforma rolna a „klątwa stolicy apostolskiej".

WARSZAWA, 13.10. Komisja rolna pod przewodnictwem posła Staniszkisa, podjęła dziś rozprawę nad projektem ustawy o parcelacji i osadnictwie w obecności dyrektora departamentu ministerstwa reform rolnych Czołbowskiego i radcy prawnego Korwin-Piotrowskiego.

W dyskusji zwrócił uwagę wywód hr. Żółtowskiego (grupa Dubanowicza), który zapowiedział, że jeśli 1 mórg z majątku kościelnego zostanie rozparcelowany, natenczas nuncjusz papieski wyjedzie z Polski, episkopat złoży swą godność, a stolica apostolska rzuci klątwę na tych wszystkich, którzy do kasaty majątku ko ścielnego doprowadzili. Projekt ustawy —zdaniem przedstawiciela grupy Dubanowicza jest zbrodnią dokonaną na prawie ludzkiem i boskiem, pisanem i niepisanem na Konstytucji, a ze stanowiska narodowego i gospodarczego jest on samobójstwem.

W odpowiedzi na te wywody poseł Poniatowski (Wyzwolenie) przyznaje, że kościół jest czynnikiem ważnym z uwagi na politykę między narodową, ale wątpi, ażeby w przedmiocie reformy rolnej mógł rozwinąć swój wpływ, jakiego się obawia hr. Żółtowski.

Dyrektor Czołbowski udzielił ze stanowiska rządu wyjaśnień co do projektu i wyłuszczył, w jaki sposób projekt ten ułatwi przeprowadzenie reformy rolnej.

Z Komisji Spraw Zagranicznych.

WARSZAWA, 13.10 (Pat) Posiedzenie komisji spraw zagr. Sejmu rozpoczęło się o godz. 10 min. 30. Na wstępie posiedzenia przewodniczący poseł Dębski udzielił głosu min. spraw zagr. Seydzie, który scharakteryzował całość zagadnień obecnej polskiej polityki zagr. w następujący sposób: Zamęt w Niemczech. Nad całą europejską sytuacją międzynarodową dominuje dziś niewątpliwie zagadnienie Niemiec zamętem nietylko finansowo gospodarczym, ale niemniej społecznym i politycznym. Na zamęt tamtejszy zwrócone są oczy całego świata politycznego, a 2 obozy skrajne, reakcja chcąca przedrzeć traktat i komuniści, dążący do stworzenia w centrum Europy państwowej ostoi społeczno politycznego przewrotu. Okoliczności te nakładają na rząd polski obowiązek wykazania jaknajdalej posuniętej czujności. Nie stoi ona oczywiście zgoła w sprzeczności że stanowczą wolą narodu polskiego utrzymania pokoju koniecznego dla Polski i dla całej Europy i przeciwnie czujność rządu i społeczeństwa polskiego może tylko hamująco podziałać na rozpęd elementów dążących do zakłócenia spokoju. Na rządzie polskim spoczywa ponadto obowiązek utrzymania ścisłego kontaktu informacyjnego i politycznego z rządami państw sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych, szczególnie z rządami państw sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych, szczególnie z rządem francuskim, zainteresowanym w zagadnieniu niemieckiem w stopniu najwyższym. Europa środkowa. Jeżeli minister mówiąc o państwach sprzymierzonych i zaprzyjaźnionych miał na myśli wielkie mocarstwa, to niemniej Polska dziś więcej niż kiedykolwiek dbać musi o najlepsze stosunki z bezpośrednimi swymi sąsiadami, pokojowo usposobiona we wspólnym interesie państwa Europy środkowej i wschodniej. Ścisła współpraca Polski z Rumunją rozumie się sama przez się, ale należy zaznaczyć wyraźnie, że dążenie do lepszych stosunków wzajemnych między Polską i Czechosłowacją powinno być dla obu stron nakazem rozumu politycznego, że to nie potrzebuje bynajmniej osłabiać wysiłków naszych w sprawie otwartych jeszcze między obu państwami kwestji spornych.

Strejki na Górnym Śląsku.

KATOWICE 13. 10. (Pat) Pod wpływem niesłychanej agitacji czynników nieliczących się z ciężkiem położeniem Polski, część kolejarzy w okręgu dyrekcji kolejowej Katowice zwłaszcza zaś maszyniści kolejowi, oraz część robotników torowych, oraz część pracowników poczt. telegrafów i telefonów, przystąpiło wczoraj rano do strejku. Tak samo zastrejkowały załogi znacznej części kopalń. Dotychczas strejk kolejowy częściowo został opanowanym, tak że ruch kolejowy węzła katowickiego został utrzymany Elektrownia w Chorzowie nie czynna przez ostatnie kilka dni z powodu strejku wczoraj wznowiła swe czynności. Strejk przerzucił się częściowo na służbę tramwajową. Miejscowe władze wszelkimi środkami starają się utrzymać spokój i normalny ruch. W dniu dzisiejszym przybyli do Katowic naczelnik wydziału M. S. Wewn. Wilewski, oraz naczelnik wydziału Min. pracy i opieki społ. Ulanowski. Delegacja natychmiast po przybyciu do Katowic rozpoczęła rokowania z przedstawicielami pracodawców i pracowników, celem doprowadzenia do zlikwidowania strejku. Ruch strejkowy postanowili wykorzystać komuniści ze strony niemieckiego Śląska Opolskiego. Z powodu pewnych ekscesów, władze aresztowały 2 komunistów, Wieczorka i Pietrzaka. Ponieważ jednak śledztwo nie wykazało zbytnich dowodów obciążających, władze wypuściły z więzienia obu aresztowanych. W między czasie pewna grupa strejkujących urządziła przez miasto pochód i przed Starostwem demonstrowała, grożąc zalewem kopalni, pod wpływem komunistów. W tym czasie jak to już poprzednio zaznaczyliśmy wypuszczeni komuniści, znaleźli się przed Starostwem i poczęli wygłaszać podburzające przemówienia oświadczając, iż zostali aresztowani za organizowanie t. zw. strejku dzikiego. Następnie tłumy się rozeszły w całem mieście zapanował spokój. O godz. 9 wieczorem rokowania, z kolejarzami oraz pracownikami poczt, telegrafów i telefonów zostały podjęte i będą trwały do późnej nocy i prawdopodobnie zakończą się wynikiem pożądanym.

Cena cukru.

WARSZAWA, 13. 10 (Pat) Od wczoraj wyznaczone zostały nowe ceny cukru na bieżącą drugą dekadę b. miesiąca. Ceny określone zostały. w zł. p. w relacji 58,000 mk. za 1 złoty i to następująco: krysz tał 42,000, cukier kostkowy 57,000 mk.

ODEZWA.

Do właścicieli listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego m. Kalisza.

Zawdzięczając Komitetowi właścicieli listów zastawnych ziemskich wyznaczone na 3 b. m. losowanie listów nie odbyło się. Komitet ten na losowanie nie stawił się, a kiedy tegoż dnia Towarzystwo Ziemskie zażądało od Ministerstwa Skarbu delegowanie swego przedstawiciela do wzięcia udziału w losowaniu, wyznaczonem na dzień następny, Ministerstwo Skarbu, uznając słuszność właścicieli listów zastawnych, żądaniu Tow. Ziemskiego odmówiło i w ten sposób uchroniło posiadaczy listów od zapłaty im 2,16 mrk. za rubla.

Towarzystwo Kredytowe m. Kalisza również na dzień 30 bm. wyznaczyło termin losowania swych, a właściwie naszych listów, aby jak dotąd zapłacić nam za nie po 2,16 mrk.

Ponieważ przy Towarzystwie Kredytowem m. Kalisza Komitet właścicieli listów zastawnych nie istnieje, musimy więc sami się zorganizować i sami swych praw dopilnować.

Na zasadzie rozporządzenia Rządu sum hipotecznych podług relacji 2,16 mrk. za rubla od półtora roku przymusowo spłacać dłużnikom już nie wolno.

I my, jako obywatele państwa konstytucyjnego z pod prawa tego wyjęci być nie możemy, aby Towarzystwo Kredytowe, niegdyś instytucja bardzo poważna, której, opierając się na tem, że działalność jej jest nadto pod kontrolą państwa, powierzyliśmy cale swoje oszczędności płaciła nam za rubla 2 marki 16 fen. i w ten sposób tak bezecelnie nas krzywdziła.

Celem wszechstronnego rozważenia tej sprawy i zorganizowania się dla obrony swych praw, w niedzielę dnia 14 bm., o godz. 4 popoł., w fabryce pończoch M. Holtz i S-ka, ul. Szopena 5, odbędzie się zebranie, na które wszystkich właścicieli listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego m. Kalisza zapraszamy.

W interesie więc własnym każdy z posiadaczy listów tych winien na zebranie to nie tylko sam przybyć, ale o zebraniu tym zawiadomić wszystkich znajomych, który listy te posiadają.

Kalisz, 11 października 1923 r.

ORGANIZATORZY.

KRONIKA.

Miejscowa.

— Z TOW. WIOŚLARSKIEGO.

Przypominamy Druhom Wioślarzom, że dziś dnia 13 bm., o godzinie 8 wieczorem w lokalu zimowym Towarzystwa odbędzie się Ogólne Zebranie.

W niedzielę dnia 14 bm. o godzinie 4-ej po południu nastąpi zamknięcie letniej przystani i rozdanie żetonów zwycięzcom w regatach w roku bieżącym.

Wieczorem zaś o godzinie 9 odbędzie się raut i zabawa taneczna dla członków i wprowadzonych gości z udziałem p. Bronisława Dziedzickiego i miejscowych sił amatorskich.

Czysty dochód przeznaczony zostanie dla ofiar trzęsienia ziemi w Japonji.

— UKRYWANIE OBROTÓW.

Pomiędzy warszawskiemi bankami, pociągniętymi do odpowiedzialności karnej za ukrywanie obrotów pismo stołeczne wymienia „Powszechny Bank Depozytowy", który podał cyfrę mniejszą od prawidłowej tylko o 21.673.977.923 marek. Założycielem tego banku jak wiadomo, jest właściciel lombardu w Kaliszu przed wojną Czarnożyl.

— PODWIECZOREK CZERW. KRZYŻA.

W sali Tow. Muzycznego urządza Czerwony Krzyż „Podwieczorek“ w sobotę dn. 13 bm. o godz. 6 wiecz.

Bilety przy wejściu strój wizytowy dla pań, marynarkowy dla panów.

— Z PATRONATU KALISKIEGO KOŁA AKADEMIKÓW.

Przesłano odezwy w sprawie tygodnia Akademickiego znalazły sympatyczne odczucie w miastach Ziemi Kaliskiej. W Stawiszynie urządzono kwestę łącznie na Kresowców i Akademików i zebrano 2,801,100 mk. i połowę 1400.55 doręczono do Patronatu z Błaszek nadesłano 500.000 mk. Patronat uważa sobie za miły obowiązek złożyć serdeczne podziękowanie pp. doktorowi Szukalskiemu, B. Bukszowi i Damsowi, Janczewskiemu, Pliszkiewiczowi, Sobczyńskiemu i Wenkowi (junior), oraz Pannom Bernerównie, Fusieckiej, Gralińskiej Lisińskiej,, Sztarkównie i Wenkównie, za staranie i trudy przy urządzeniu wykonania kwesty, a nagrodą niech będzie gorące serce akademika, który choć z z daleka nieznanej kwestarce wdzięczne westchnienie nadeśle. Również podziękowanie należy się p. Rejentowi Sikorskiemu za nadesłaną od siebie i obywateli Błaszkowskich ofiarę w sumie 500,000 mk.

— Z TOW, MUZYCZNEGO.

Jak zapowiedziano w piątek 5 bm. na organizacyjnem zebraniu chórów towarzystwa wyznaczona na wczorajszy dzień lekcja chórów odbyła się przy licznym udziale starych i nowych członków. Następną lekcję wyznaczono na poniedziałek. W dalszym ciągu lekcje odbywać się będą w czwartki i poniedziałki o godz. 8-ej wiecz. Mamy nadzieję, że liczba członków zwiększać się będzie i w tym celu zwracamy się do wszystkich Towarzystw i Korporacji z prośbą o poparcie aby wznowić dawne życie Towarzystwa i aby zabrzmiała pieśń polska jak długa i szeroka ojczyzna nasza.

— ZE SPRAW PODATKOWYCH.

W myśl art. 56 ust. o podat. Przem. Dz. Ust. 58/23. posiadacze świadectw przemysłow. pierwszej i drugiej kategorji, oraz pierwszych pięciu przemysłowych winni na podstawie własnego obliczenia wpłacać miesięcznie i najpóźniej do dnia 15 każdego miesiąca, podatek obrotowy.

O obowiązku przestrzegania powyższego zarządzenia Izba Skarbowo Łódzka jeszcze raz napomniała okólnikiem z dnia 6.10 bież. roku nie przystąpić ulicami do planowej rewizji ksiąg L. 51316/II—12563, Urząd polecając jednocześnie przystąpić ulicami do planowej rewizji ksiąg obrotów i wpłat miesięcznych podatku tego, tak również do nakładania najwyższych kar na tych płatników, którzy nie zastosują się do powyższych zarządzeń.

Podając powyższe do wiadomości, Urząd Skarbowy ze swej strony czuje się w obowiązku przestrzedz zainteresowanych płatników, że zarządzenia władz wyższych wykona w całej rozciągłości i nieopłacone miesięczne podatki obrotowe ściągać będzie drogą przymusowej egzekucji, co w każdym poszczególnym wypadku pociągnie za sobą wysokie koszta egzekucji.

— DLA DZIECI Z OCHRONKI „OGNISKO“. Ochrona Ognisko gromadzi największą biedotę z miasta i daje pożywienie, opiekę i tak zwane przedszkolne wychowanie prawie stu dzieciom. Wnosić by tedy można, że cieszy się opieką kaliskiego społeczeństwa i w dostatku i pomyślności rozwija swą pracę pożyteczną na coraz szersze warstwy. Dziatwy bowiem jest u nas bardzo wiele——nie mogą biedni mieszkańcy miasta narzekać na bezdzietność. Smutno jednak przyznać, że zaledwie jakaś mała cząsteczką może być przyjęta i otoczona opieką dla braku funduszy, że są tam tylko te najbiedniejsze, te najwięcej potrzebujące opieki.

Dla tych komitet opieki pań szuka różnemi drogami środków i pomocy. Nie dziwcie się tedy szanowni czytedlnicy, jeżeli i do kieszeni waszych zapuka skłopotana opiekunka o drobną chociażby ofiarę.

Zima nadchodzi, trzeba dla gromadki bosaczków pomyśleć nie tylko o ciepłej pożywnej strawie ale i pończochach trepkach. o koszulce, której często niema, o ciepłym kaftanku! Ochrona nie może dopuścić w swych ścianach głodu i chłodu powinna mieć w społeczeństwie kaliskiem licznych przyjaciół. życzliwych i czułych na małe rumiane buziaki, które bledną i sinieją w zimie przy smutnych warunkach, od jakich dzieci polskie chronić musimy. Wszak to przyszłość kraju naszego w zdrowem i dobrze wychowanem pokoleniu. Więc czytelniku zważ i dawaj chętnie tam gdzie będzie napis:

Ofiara na biedne dzieci ochronki „Ognisko“.

Straszny wybuch w Cytadeli.

Kilkaset zabitych i rannych.

W promieniu 20 kilom. wszystkie szyby wyleciały.

Warszawa przygnębiona.

WARSZAWA 13. X (telefonem) Dziś o godzinie 9.10. nastąpił straszny wybuch w Cytadeli w Warszawie.

W okolicy Cytadeli wszystkie domy zarysowały się, szyby wszystkie wyleciały nawet w promieniu 20 kilom. Kilkaset rannych i zabitych; wszystkie automobile, nawet prywatne wożą rannych do szpitali. Dziesiąty pawilon uległ kompletnemu zniszczeniu. W Warszawie z tego powodu panuje przygnębienie.

— W SPRAWIE WZMIANKI POD TYTUŁEM „SAMOWOLA MŁYNARZY“ redakcja po osobistym sprawdzeniu wyjaśnia, że żaden z p. młynarzy w Kaliszu nie sprzedawał drożej mąki jak 2 miljony marek piekarzom kaliskim. Wobec tego zarzut czyniony młynom p. Rosena, Reicha i Chmielnickiego jest nieuzasadniony.

— ZAGINIĘCIE DZIEWCZYNKI.

W dniu 12 bm. Czesława Szajdzińska, lat 13 zamieszkała przy ul. Górnej Nr. 13, wyszła rano z domu do szkoły i dotąd nie powróciła. Ubrana jest w płaszczyk bronzowy, przybrany pluszem, na głowie ma czapkę granatową.

— NADESŁANE.

Do P.P. Właścicieli nieruchomości w Kaliszu.

24 i 25 b.m. w Paryżu odbędzie się wielki kongres międzynarodowy w sprawie ochrony lokatorów

Na kongres ten zapowiedziały swój udział: Anglja, Belgja, Holandja, Danja, Hiszpanja, Włochy Szwajcarja, Rumunja i Czechosłowacja.

I zaproszonej tam Polski braknąć nie może. To też Związek Stowarzyszeń właścicieli nieruchomości Rzeczypospolitej Polskiej postanowił wysłać dwóch delegatów:: jednego od Związku i drugiego od Stowarzyszeń Stołecznych.

Koszta wyjazdu delegatów tych oczywiście pokryć musi ogół właścicieli nieruchomości.

Jak wyliczono Kalisz pokryć musi około 15 miljonów marek.

Dla ściągnięcia sumy tej na zebraniu ogólnem naszego stowarzyszenia w dniu 11 b.m. wybrano komisję z 7 osób, a mianowicie:: pp. Engla, Fr. Herbicha, Konarzewskiego, Piekarka, Walczaka, Zagnera i Zajdemana, na ręce których lub upoważnionych przez nich osób, właściciele nieruchomości raczą wpłacać

Zważywszy, że udział delegatów naszych na kongresie tym jest dla nas wszystkich sprawą pierwszorzędnej wagi, nie wątpimy, że sumy te wpłacą nie tylko stowarzyszeni, ale zarówno wszyscy właściciele nieruchomości w Kaliszu bez względu na to czy do Związku należą, czy nie, na których jednako liczymy.

ZARZĄD STOWARZYSZENIA WŁASCICIELI NIERUCHOMOSCI w KALISZU.

Kalisz, d. 13 października 1923 r.

Składajcie ofiary

na inwalidów wojennych.

Z ostatniej chwili.

(Od własnego korespondenta).

Czy rząd p. Witosa otrzyma votum zaufania?

Pierwszy dzień dyskusji w Sejmie.

WARSZAWA, 13.10. (Tel. wł.). Po załatwieniu w bardzo szybkiem tempie pierwszych dziewięciu punktów porządku dziennego, tj. po odesłaniu w pierwszem czytaniu do komisji szeregu ustaw drugorzędnego znaczenia, około godz. 3 popołudniu Sejm przystąpił do dyskusji nad ekspose Premjera i Ministra Skarbu.

Dyskusję otworzył leader Z. L. N. poseł St. Kozicki przy dość pustych ławach nawet po prawej stronie Izby, co tłomaczy się zarówno okolicznością, że o tej porze nie ukończyły jeszcze swoich obrad niektóre komisje, jak i brakiem zainteresowania Izby dla mówcy stronnictwa, które z „urzędu“ rząd swój musi popierać. Przemówienie posła Kozickiego nie należało istotnie do interesujących, może dlatego, że utrzymana była w tonie bardzo spokojnym i nie posiadała charakteru polemicznego. Mówca wystąpił na wstępie w obronie naszej obecnej polityki zagranicznej, nadmieniając, że jeżeli nie jest ona dość aktywna, to jedynie właśnie dlatego, iż skarb nasz jest pusty. Sanacja finansów Państwa, to najaktualniejsze zadanie, a program ministra Kucharskiego zadowalnia stronnictwo mówcy w zupełności. Następnie omawia pos. Kozicki sprawę mniejszzości narodowych, podnosząc, że kwestja żydowska ma charakter wręcz odmienny niż kwestja niemiecka, białoruska i ukraińska, tamta bowiem ma za tło nagłą zmianę frontu ze strony mas żydowskich, wśród których od niedawna rozbudzono ducha nacjonalistycznego, a ruch ten jest wyraźnie wrogi naszej państwowości. W zakończeniu mówca stwierdza, iż obecna koncepcja rządu parlamentarnego jest jedynie możliwa, wobec czego stronnictwo mówcy udziela mu swego zaufania.

Z innego zgoła tonu zaczął mówca następny przywódca „Wyzwolenia“ pos. Thugutt. a mówił wobec przepełnionej sali, z uwagą śledzącej każde jego zdanie. Pos. Thugutt poddał bezwzględnej krytyce zagraniczną polityką min. Seydy, zauważając, że „eksperymenty“ tego dyplomaty ośmieszają i dyskredytują w oczach zagranicy nie jego tylko, ale i całą Polskę. Jako najbardziej

charakterystyczny dowód braku zmysłu dyplomatycznego u min. Seydy, mówca przytacza szczegół, że w chwili gdy na treenie Ligi Narodów nasze Ministerjum spraw zagr. zwalczało energicznie czeskiego ministra Benesza zagr. zwalczało enerigcznie czeskiego ministra Benesza, równocześnie starało się na innym terenie pozyskać jego względy i poparcie dla pewnej koncepcji. Niezwykle surowe słowa znajduje pos. Thugutt dla nierozsądnych zdaniem jego, a wypływających ze względów czysto partyjnych rugów dokonywanych w Ministerjum spraw zagr. Takie same postępowanie, szkodliwe wysoce dla Państwa widzi mówca w ciągłych zmianach w korpusie oficerskim, za co czyni odpowiedzialnym min. gen. Szeptyckiego, którego ostrzega przed niweczeniem ducha w armji w momencie, gdy od wschodu zagraża nam niebezpieczeństwo nie na żarty. Co się tyczy sytuacji wewnętrznej, mówca wyraża zdziwienie z powodu kolportowania pogłoski o mającym jakoby nastąpić zamachu stanu, stwierdzając kategorycznie, że lewica nie myśli o żadnym zamachu Natomiast obawiać się należy ——wedle słów pos. Thugutta — wybuchu rozruchów ze strony organizowanych z prawej strony licznych zrzeszeń faszystowskich, które poczynają okazywać coraz to większe niezadowolenie z obecnego rządu i rade doprowadzić do dyktatury. W dziedzinie finansów również jest źle, a główprzyczyną takiego stanu rzeczy widzi mówca w felerowaniu całkowitej niemal wstrzemięźliwości ze strony obszarników w uiszczaniu podatków. „Postępowanie takie obszarników— powiedział poseł Thugutt — nie jest niczem innem, jeno okradaniem skarbu, a ten, kto to toleruje, współwinny jest tego okradania“. Mówca nie widzi wogóle w działalności min. Kucharskiego jakiegoś programu, natomiast stwierdza, że wszystkie dotychczasowe zarządzenia tego Ministra miały ten skutek, że marka polska spadała coraz to niżej. Te przytoczone względy zmuszają stronnictwo mówcy do odmówienia poparcia „rządowi klęski narodowej“.

Ze zwykłemi żalami, dotyczącemi rzekomego ucisku zwłaszcza na polu szkolnictwa wystąpił kolejny mówca, Białorusin pos. ks. Stankiewicz, zapowiadając przy tej sposobności, że klub jego głosować będzie przeciw rządowi.

Na tem przerwano dyskusję nad ekspose.

Już po wyczerpaniu porządku dziennego zaszedł dość komiczny incydent. Mianowicie posłowie z prawicy zwrócili uwagę marsz. Rataja, że podczas przemówienia min. Głąbińskiego z ław „Wyzwolenia“ padł pod adresem ministra okrzyk: „Co za bezczelny pysk?“ Marsz. Rataj stwierdziwszy ze stenogramu, że okrzyk ten padł istotnie, zakomunikował pos. Thuguttowi, że poleci go wykreślić ze stenogramu, o ile dany pos. Thuguttowi, że poleci go wykreślić ze stenogramu, o ile dany poseł słowa te odwoła. Po chwili pos. Tugutt zawiadomił Marszałka, że poseł ów okrzyk swój odwołuje, co marsz. Rataj obwieścił Izbie. Prawica jednak nie zadowoliła się tem wołając: „Tchórz! Niech się przyzna!“—Wówczas na trybunie zjawił się pos. wojewódzki i przyznał, że użył słów obelżywych pod adresem min. Głąbińskiego, lecz aby nie obniżać powagi Sejmu, odwołuje je. Na tem incydent wyczerpano i posiedzenie o godz. 7 wiecz. zamknięto. Następne dziś.

———

Dezerterów podatkowych wydziedziczyć.

Prof. Wszechnicy Jagiellońskiej p. W. Majewski wystąpił z inicjatywą by wszystkich, którzy dotychczas nie zapłacili podatków (a jest ich 75 proc.) pozbawić przywilejów obywatelskich. Władze skarbowe winny wystawić sumiennym podatnikom poświadczenia, które służyłyby jako legitymacje lojalności obywatelskiej względem państwa. Reszta zaś aż do czasu wpłacenia podatków nie ma prawa do korzystania z przywilejów i praw obywatelskich. Obywatelowi takiemu nie może kolej sprzedać biletu, poczta przyjąć poleconego listu, telegramu, czy też rozmowy telefonicznej, lub udzielić paszportu. Obywatel taki nie miałby prawa ani do światła elektrycznego, gazu, wody, jako też wstępu do wszelkich instytucji publicznych, jak: giełda, tramwaj, teatr rządowy czy miejski itd. Chłopi i kupcy niesumienni nie mają prawa wstępu na targowice.

Urzędy podatkowe należałoby tak zorganizować, by mogły szybko obliczyć, przyjąć i pokwitować daninę.

Prof. Majewski stawia hasło: „Na dezerterów wojskowych kara śmierci, dezerterom podatkowym uniemożliwienie normalnego życia.

Niewątpliwie każdy uczciwy obywatel na to się zgodzi. Przeciwko dezerterom podatkowym powinno się zmobilizować całą zdrową opinję społeczną. Wszelkie protesty i nieuzasadnione prośby o zwłokę powinny być piętnowane publicznie, a nawet sądownie karane. Prasa bez względu na przekonania polityczne, nie powinna dawać miejsca na żadne skargi czy zażalenia podatkowego. Niebezpieczeństwo jest tak wielkie, iż na żadne ceregielę administracyjnę nie ma czasu ani miejsca.

Przy tej sposobności należałoby jeszcze postarać się, aby ci niesumienni urzędnicy, którzy kierują się jakimi względami czy też łapówką w zbyt niskiem wymierzaniu podatków, karani byli jako zdrajcy państwa.

Redaktor [illegible] RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska“ Spół. o ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej“ Aleja Józefiny 1.